

# Gazeta Gdańska.

„Gazeta Gdańska” wychodzi 3 razy tygodniowo, a mianowicie we wtorek, czwartek i sobotę z dodatkami: Gwiazdka Niedzielną, Dom i kuchnia, Przyjaciel zdrowia, Robotnik, Rolnik i Przemysłowiec, Anioł Stróż, Wolne chwile i Dział powieściowy.

**Prawdą a Bogiem!**

Przedpłata na pocztę kwartalnie 1,25 mk., z odnośnieniem do domu przez listowego 1,49 mk., w Gdańsku 1 mk., z odnośnieniem do domu 1,25 mk. Ogłoszenia przyjmuje się po 15 fen. płatnych w Gdańsku od 6-ciołamowego wiersza petytowego. Adres: „Gazeta Gdańska” Danzig, Postschliessfach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

Telefon 2650.

Dziś Bibiani, Aurelii  
Jutro Franciszka Ksaw.

**Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!**

Dziś wschód słońca 7 47 zach 3 48  
Dziś wschód księżycy 2 3 zach 1 5

**Przy zakupie towarów  
prosimy powoływać się na ogłosze-  
nia w „Gazecie Gdańskiej”.**

## Obrońca Polski.

W „Głosie Narodu” czytamy:

Benedykt XV. wszedł w ślady wielkiego i niezapomnianego rzeźnika Polski — Piusa IX. W niedzielę cały Rzym z Papieżem na czele, za nieśczęśliwą modlił się Polskę. Benedykt XV. osobiście, według postanowionego przedtem programu, przewodniczył błagalnym modłom w Bazylice św. Piotra, pomocy Wszystkich Świętych dla narodu naszego wzywając.

Za żaden inny naród modły takie nakazane nie były, bo też sama tylko Polska ma ten smutny zaszczyt być Jobem narodów. Ci, co nigdy przedtem może nie słyszeli imienia Polski, onegdaj dowiedzieli się o niej, że była potężnym Chrześcijaństwem przedmurzem, że była zawsze wierna, i że „Matka Świętych” była i wspaniałą córą Kościoła, a szlachetną obrończynią narodów.

We wszystkich językach 300 milionów katolików wymawiało imię Polski z uszanowaniem, i rozmyślało nad narodem, który stał się podobnym do onego ewangelicznego żydowina, co leżał pobity i skępowany jako rychłej śmierci pastwą. Dowiedziało się świat cały onegdaj, że Benedykt XV., którego słusznie Ojcem Ojczyzny naszej, choć nie Polaka, nazywaćby można.

Dzień 21 listopada będzie niewątpliwie w Polsce pamiętnym po wieki. W dniu tym Namiestnik Chrystusowy ze wszystkimi wiernymi przypuścił szturm do serc całej ludzkości, zakolała głośno o pomoc dla męczeńskiego narodu, a to w imię zasług dla Chrześcijaństwa położonych, w imię Świętych, którzy z tego lechickiego wyszli plemienia. I zrozumiano wszędzie, że tu chodzi o naród, którego duchowej kultury wykwestem byli: Stanisławy, Józafaty, Kazimierze, Jacki i Salomeje, a których imiona i oni z uszanowaniem noszą.

To wszystko winniśmy Stolicy Apostolskiej, winniśmy Benedyktowi XV!

Po raz to już drugi z Watykanu Ojciec chrześcijaństwa o ratunek i modły dla Polski umęczonej woła, a to tak głośno, że głos ten cały usłyszał świat: przyjaciele i wrogowie!

Pierwszy raz w roku 1863: Polska opłakiwała 35.000 pomordowanych swych synów i 150.000 z górą wypędzonych w mroźne krainy Sybiru. Wszyscy nas opuścili. W takiej to chwili zbliżył się do nas Papież. On sam tylko — Pius IX.

I nie tylko w przemowach swoich gromił z Piotrowej Stolicy nieprzyjaciół naszych, na głowy ich pomsty Bożej wzywając, ale by przyspieszyć dzień Polski Zmartwychwstania, który nam był przepowiedział, nakazał publicznie obnosić po ulicach Rzymu cudowny obraz Zbawiciela „Acheropita”. W orędziu do Rzymu polecił modlić się za nieśczęśliwą Polskę, wydaną w tej chwili na łup tyłu mordów i krwi przelewów, bo ze wszechmiar naród ten zasługuje, by się zań modlono, ażeby z trapiących go klęsk został wyzwolony, nie tracąc nigdy charakteru swego.

W ślad za Ojcem świętym, biskupi ogłosili modły za Polskę, a we Francji założono nawet stowarzyszenie (Oeuvre du catholicisme en Pologne), które na ratunek Polski w ciągu 5 miesięcy 41.429 fr. zebrało.

Świątną była owa procesja 6 września 1863 za naród „zawsze wierny” odprawiona. Cały Rzym, liczny orszak duchowieństwa z kardynałami na cze-

le pomocy Bożej dla „męczeńskiej Polski” głośno wzywał. Sam Pius IX przybył oficjalnie do Maria Maggiore 10 września odmówić na intencję Polski litanię do wszystkich Świętych, za co Rząd Narodowy Polski (29 października 1863) przesłał Mu adres dziękczynny. Wtedy to lud rzymski wznosił okrzyki: „Niech żyje Pius IX., obrońca Polski”.

A kiedy 15 września tegoż roku zamieszkali w Rzymie Polacy procesjonalnie ze śpiewami polskimi po ulicach Rzymu postępowali, Pius IX głęboko wzruszony, przyłączył się do nich i tak wraz z najwyższym swym Opiekunem modlili się rodacy nasi za nieśczęśliwą Ojczyznę.

Ileż to zachowanie się względem Polski Piusa IX przysporzyło nam spóścucia po świecie całym a przyniosło wstydu naszym prześladowcom — pamiętają starzy!

Obecny Papież poszedł śladami Piusowymi — stąd jest naszym Orędownikiem, pocieszycielem, Ojcem. Nie zapomni tego Stolicy Apostolskiej nigdy, Polska zawsze wierna, a Benedykt XV wiecznie wspominanym będzie jako szczerzy przyjaciel i obrońca Polski!

## Zarząd niemiecki dla Litwy.

„Deutsche Warschauer Zeitung” pisze:  
„Jak dla Belgii i dla Polski, tak samo dla Litwy, tuż poza zwycięsko posuwającym się naprzód wojskiem, urządzono zarząd cywilny.

„Tils. Allgem. Ztg.” donosi w tej sprawie:  
Zarząd niemiecki dla Litwy — jak się on obecnie nazywa — obejmuje teraz 14 obwodów dawnej gubernii kowieńskiej: rosyjska Kretynę, Biełajcie, Płungiany, Siady, Telsze, Szwieksna, Szylele, Retowo, Borny, Kielmy, Kopiany, Szawkany, Taurogi i Rosienie. Wkrótce zarząd niemiecki rozciągnie się na większą część byłej gubernii kowieńskiej. Szefem jest obecnie, na miejsce przeniesionego do Kurlandii posła na sejm, byłego lantrata, von Gosslera, Franciszek Józef książę von Isenburg-Birstein. Siedzibą zarządu jest na razie Tylża. Najważniejszymi miejscowymi przedstawicielami władzy są naczelnicy powiatów (Kreisamtmänner). Pozostają oni w osobistej styczności z oddaną pod ich zarząd ludnością, dla której oznaczono godziny przyjęć, gromadzące tłumy interesantów. Naczelnicy powiatów mają przy swym boku żandarmów, którzy, poza zwykłą służbą żandarmeryjną, pełnią obowiązki starszych w gminach, zwłaszcza tam, gdzie poprzedni naczelnicy gmin uciekli lub z innych względów nie przystąpili do pełnienia swoich czynności. Rozpowszechnianie rozporządzeń i obwieszczeń władz odbywa się przeważnie za pomocą plakatów w języku niemieckim i litewskim. Poza tem wydaje zarząd niemiecki od dawna dla Litwy „Dziennik rozporządzeń” w języku niemieckim i litewskim. Jak widać z tego dziennika, rozporządzenia wydaje w pewnej części wódz naczelny na wschodzie, w pewnej — szef zarządu niemieckiego dla Litwy.

Dla szerszych kół mogłyby być interesujące rozporządzenia, według których, na miejsce kalendarza rosyjskiego i czasu rosyjskiego, wprowadzono teraz kalendarz gregoriański i czas środkowo-europejski; dalej wprowadzono monopol wódczany; zmiana tytułu własności ziemi oraz innych praw w tym zakresie dopuszczalna jest jedynie za zgodą szefa zarządu niemieckiego. Inne rozporządzenia dotyczą: prawa tworzenia związków i urządzania zebrań, zwalczania chorób zakaźnych, organizacyi sądownictwa oraz innych instytucyi, wprowadzenia podatku na psy, przepisów o komunikacyi pogranicznej, moratorium wekslowego i t. d.

Gubernia suwalska nie jest włączona do zarządu niemieckiego dla Litwy, jakkolwiek jej ludność składa się przeważnie — w powiatach północnych nawet prawie wyłącznie — z litwinów. Jako część Polski kongresowej otrzymała ona zarząd własny. „Suwalski zarząd cywilny”. Na czele tego zarzą-

du stoi nadradca prezydialny Rüdiger von Hangwitz. Siedziba zarządu jest w Suwałkach. Poza tem zarząd zorganizowany jest w sposób podobny, jak na Litwie właściwej. Zarząd cywilny w Suwałkach wydaje również „Dziennik rozporządzeń” — w trzech językach: niemieckim, polskim i litewskim.

## Wokoło wojny.

**Orędzie niemieckie z soboty.**

Wschodnie pole walki. Nie było ważniejszych wydarzeń.

Bałkańskie pole walki. Wojska austro-węgierskie opróżniły z nieprzyjaciela terytorium na południowym zachodzie od Mitrowicy aż do odcinka Kliny. Liczba jeńców wziętych pod Mitrowicą i w Mitrowicy powiększyła się o 1700.

Na zachodzie od Prisztiny wojska niemieckie obsadziły wyżyny na lewym brzegu Sitnicy. Dalszych 800 jeńców wpadło w nasze ręce.

Na południu od Dreniny wojska bułgarskie przekroczyły linię ogólną Goles - Stimlia - Jezerce - Lubotin.

**Orędzie niemieckie z niedzieli.**

Zachodnie pole walki. Po skutecznych eksplozyach w okolicy Neuville (pomiędzy Arras i Lens) zajęło nasze wojsko lejek i wzięło kilku jeńców. Na kilku miejscach frontu toczyły się walki za pomocą granatów ręcznych i min do rzucania. W Szampanii i w Argonach okazała artyleria nieprzyjacielska ożywioną działalność.

Wschodnie pole walki. (Grupa wojsk marszałka polnego Hindenburga.) Strącono latawiec nieprzyjacielski za pomocą ognia z karłowic pod Buschhof (na południe-zachód od Jakobstadu). Latawiec spadł pomiędzy wspólnymi pozycjami i został nocą zabrany przez nasze patrolki.

(Grupa wojsk marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego). Na północno-wschód od Baranowicz został odparty atak rosyjski.

(Grupa wojsk generała Linsingena). Nic nowego.

Południowo-wschodnie pole walki. Pościg odbywa się w dalszym ciągu. Na południe-zachód od Mitrowicy zajęliśmy Rudnik. Przeszło 2700 jeńców wpadło w ręce wojsk sprzymierzonych. Zdobyto liczny materiał wojenny.

Z ucieczką drobnych resztek wojska serbskiego w góry albańskie zostały wielkie operacje przeciw Serbom zakończone. Ich cel najbliższy, otwarcie wolnego połączenia z Bułgarią i Turcją, został osiągnięty.

Operacje wojsk stojących pod naczelnym dowództwem generała - feldmarszałka Mackensena rozpoczęła austriacko-węgierska armia generała Koevessa, wzmocniona przez wojska niemieckie, w kierunku na Drynę i Sawę a armia generała Gallwitza w kierunku Dunaju pod Semendryą i Ram - Bazias 6-go października, armia bułgarska generała Bojadjewa na linii Negotin - Piroć w dniu 14-go października.

W tym samym dniu rozpoczęły się także operacje 2-giej armii bułgarskiej pod wodzą generała Todorowa w kierunku na Skolje - Veles. Od tej chwili wojska sprzymierzone skutecznie nie tylko szybko i gładko ołbrzymie dzieło przejścia przez Dunaj w obliczu nieprzyjaciela, utrudnione ponadto przez burzę Kosawy, która nastąpiła przedwcześnie, a której się obawiano, i pokonały wkrótce nieprzyjacielskie twierdze pograniczne Białogród, przy wzięciu którego odznaczył się szczególnie oprócz brandenburskiego korpusu rezerwowego 8 korpus austriacko-węgierski, Zajecar, Kniazewac, Piroć, które wpadły w ręce naszych walecznych sprzymierzeńców bułgarskich, lecz złamały zupełnie wspierany przez teren zacięty opór doświadczonych w boju i bijącego się dzielnie przeciwnika. Ani okropne



drogi, ani dzikie, głębokm śniegiem pokryte góry, ani brak posiłków i schronienia nie zdołały w jakikolwiek sposób powstrzymać ich postępów.

Przeszło 100,000 ludzi, czyli prawie połowa całej armii serbskiej, są w niewoli, ich straty w walce i przez porzucenie sztandarów nie dają się obliczyć, zdobyto armaty, w tym ciężkie, i wszelkiego rodzaju materiały wojenny, którego na razie nie można policzyć. Straty niemieckie można nazwać dosyć mierzalnymi, choć można boleć nad nimi. Wskutek chorób wojsko wogóle nie ucierpiało.

#### Orędzie niemieckie z poniedziałku.

Zachodnie pole walki. Podczas pięknej pogody z przymrozkiem panowała na całym froncie ożywiona działalność artylerii i lotników. Na północ od St. Michel został zniewolony do wylądowania przed naszym frontem i zniszczony naszym ogniem działowym samolot nieprzyjacielski. W Comines zostało w ciągu ostatnich dwóch tygodni zabitych nieprzyjacielskim ogniem 22 mieszkańców a rannych 8 mieszkańców.

Wschodnie pole walki. Położenie na ogół nie uległo żadnej zmianie.

Balkańskie pole walki. Pościg trwa w dalszym ciągu. Przeszło 1500 Serbów wziętych zostało do niewoli.

Wczorajsze sprawozdanie o przebiegu dotychczasowej kampanii serbskiej należy uzupełnić tem, że ogólna liczba zabranych Serbom dotychczas dział wynosi 502, w tem wiele ciężkiego kalibru.

#### Orędzie rosyjskie z środy.

Na froncie w okolicy Dźwińska zdobyliśmy na północ od jeziora Świętego oszańcowania nieprzyj. pierwszej linii. Na południu - zachód od Dźwińska ruszył nieprzyjaciół do ataku wzdłuż rzeki Laukessy, ale zmuszono go ogniem naszym, wśród strat, do cofnięcia się na pozycje dotychczasowe.

Na reszcie frontu od zatoki Ryskiej aż do Prypeci nie zaszły żadne zmiany.

Na lewym brzegu środkowego Styru uderzyło nasze wojsko na nieprzyjaciela na zachód od wsi Koźlińce (na północny wschód od Czartoryska nad Styrem). Część nieprzyjaciela zbiegła, resztę wykłuto bagnetami. W Galicyi, na wschodnim brzegu Strypy, powstrzymano ogniem atak nieprzyjacielski pod wsią Chmielówka, na południu - zachód od Trembowli.

Na froncie kaukaskim nie zaszły żadne zmiany.

#### Orędzie rosyjskie z czwartku.

Na linii Rygi na wschodzie jeziora Konger na północny wschód od Takum, usiłowali Niemcy rozwinąć swe szeregi. Niemcy nacierali na krańcu południowym wyspy Dalen i zajęli dwór Bersemünde. Nasze wojska wsparte przez wojska zapasowe, wykonały przeciw - natarcie i Bersemünde odbiły. W tym samym dniu złożył nowy oddział litwinów do wody żołnierskiego ducha i waleczności, nacierając odważnie na wroga.

Na lewym brzegu Dźwiny, na północ od Illukstu zajęliśmy dwór Janopol (9 kilometrów na południowy wschód jeziora Świętego). Niżej Dźwińska ogień dział. Ogniem naszym powstrzymaliśmy na półn. od jeziora Świętego natarcie niemieckie na rowy, któreśmy im krótko przedtem odebrali byli. Na reszcie linii od zatoki rygańskiej aż do Prypeci spokój. Na lewym brzegu Styru, w okolicy wsi Nowo-Podczereńce utarczki. Walka pod wsią Koźlińce, na północy Czartoryska, trwa dalej.

Na reszcie linii i na Kaukazie żadnych zmian.

#### Orędzie francuskie z czwartku.

(Wat.) W nocy nic nie zaszło oprócz zwykłej walki artyleryjnej. Tylko w Argonach trwają walki minowe, w których przeważamy. W obrębie Volante wysadziliśmy w powietrze mały posterunek niemiecki. W Wogezach nie udało się wcale usiłowanie zajęcia jednego z naszych posterunków na północny wschód od Celles sur Plaine.

Przedpołudniem panował spokój na całym froncie oprócz Woevre Bois Brule, gdzie nieprzyjaciół rzucił bezskutecznie kilka bomb z gazami duszącymi. Dalej oprócz ostrzeliwania dworca w Arras około 50 granatami i oprócz okolicy Loos i Souchez, słabszy ogień artylerii pod Soissons i w Szampanii dosyć ożywiony w obrębach Flirey i Reillon, w Wogezach pod Tetede Fauxe i pod Hartmannsweilerkopf. Wszędzie odpowiadały nasze baterie skutecznie i były górą.

#### Orędzie francuskie z soboty.

Noc była na całym froncie spokojna. W Wogezach spadło wiele śniegu, głównie w okolicy rzeki Fecht i Tour.

W ciągu dnia prawie bezustanny ogień artyleryjski na całym froncie. Ożywiona była działalność artylerii w Argonach, gdzie nasze baterie wysadziły w powietrze niemiecki skład amunicji w okolicy Fille Morte. W odcinku Courte Chausse były walki z granatami. Wypędziliśmy nieprzyjaciela z załębienia lejkowatego, które zajęliśmy.

Orędzie belgijskie. Dość gwałtowne bombardowanie przed Scheevege, na północ od Dixmuiden i na wschód od St. Jaques Capelle.

#### Bezpośrednie połączenie telegraficzne pomiędzy Berlinem a Carogrodem.

(Wat.) Zostało już pomiędzy Carogrodem a Berlinem nawiązane przez Białogród bezpośrednie połączenie telegraficzne.

#### W poszukiwaniu kryjówek niemieckich łodzi podwodnych.

(Wat.) „Vossische Zeitung” donosi, że ze wzmianek pism francuskich można wywnioskować, iż Czwórporozumienie toczy z rządem greckim układ co do stawienia do dyspozycji generała Serrail greckiej służby kolejowej na linii kolei salonickiej i co do zezwolenia flocie francusko - angielskiej na przeszukanie wysp greckich celem wykrycia kryjówek niemieckich łodzi podwodnych.

#### Wspólna orientacja Niemców austriackich oraz Niemców z rzeszy niemieckiej.

(Wat.) Oficjalny organ austriackiego ministerstwa spraw zagranicznych „Fremdenblatt” wydrukował obszernie sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu wspólnych narad, jakie odbywały się ostatnimi dniami w Karyntyi pomiędzy posłami niemieckimi z Austrii oraz przedstawicielami polityków niemieckich z rzeszy niemieckiej. Narady doprowadziły już podobno w zasadzie do pomyślnego rezultatu. (Narodni Politika).

#### Doręczenie nowej noty rządowi greckiemu.

(Wat.) „Agencja Havasa” donosi: Posłowie Czwórporozumienia doręczyli dzisiaj z rana rządowi greckiemu nową wspólną notę, będącą niejako dalszym ciągiem noty poprzedniej. Nowa nota, omawiająca poszczególnie wszystkie punkty posłuchania u króla greckiego. Nowa nota określa wyraźnie zakres materyalnych rozporządzeń, jakich Czwórporozumienie, w myśl układu, co do którego nastąpiła zasadnicza zgoda — od rządu greckiego oczekuje. Po ustaleniu pierwotnych głównych podstaw jest Czwórporozumienie przeświadczone o tem, że rząd grecki nie będzie w praktycznym zastosowaniu powyższych decyzji stawiał żadnych trudności, zwłaszcza teraz, gdy Czwórporozumienie nie okazało się tak względne dla handlu i dowozu towarów do Grecji.

Do żądań Czwórporozumienia należy dodać i to, że Czwórporozumienie domaga się, aby policja Państwowa w Salonikach przeszła w ręce generalnego sztabu francusko - angielskiego.

#### Rosya niezadowolona z Serbii.

(Wat.) Do rządowego pisma bułgarskiego „Narodni Prawa” donoszą z dyplomatycznych źródeł, że w Rosyi panuje wciąż to większe oraz głębsze niezadowolenie z oficjalnej polityki serbskiej. Szczególnie zaś Pasicz należy dziś do najmniej ulubionych w Rosyi bałkańskich mężów stanu. Jemu to i jego nieustępliwości przypisują głównie winę za to, że Bułgaria przyłączyła się militarnie do wrogów Rosyi. Do tego oficjalny organ sofijski dodaje do siebie, że w Piotrogradzie powinni byli wiedzieć to już przed pięciu miesiącami, nie zaś dopiero w chwili, gdy sprawa Czwórporozumienia znajduje się bezpośrednio przed konieczną katastrofą. (Lidowe Nowiny).

#### Kiedy Serbia zostanie zmuszoną do kapitulacji.

(Wat.) W rządowej gazecie sofijskiej „Echo de Bulgarie” przytaczają za pismami francusko - szwajcarskimi, iż w politycznych kołach szwajcarskich nie wierzą już w możebne wojskowe uratowanie Serbii. W dzisiejszej chwili jedynymi miejscami ewentualnego ratunku dla Serbów są porty Antivari oraz Durazo, skąd armia serbska, cofając się w dalszym ciągu na terytorium Czarnogóry i Albanii, mogłaby być jeszcze zaprowiantowana w zapasy najkonieczniejszych środków żywnościowych. W Szwajcarii panuje jednak ogólne przekonanie co do tego, że Austria wyteży wszystkie siły celem wojskowego zajęcia obu wzmiankowanych portów. W takim zaś razie powszechne otoczenie Serbii zostałoby dokonane i Serbia byłaby zmuszoną do ostatecznej kapitulacji. (Lidowe Nowiny).

#### Anglia zdradziła Serbię.

(Wat.) Organ rumuński „La Politique” czyni obecnie odpowiedzialną za klęskę Serbii jedynie Anglię. Ta ostatnia ofiarowała Serbów swym własnym interesom oraz celom państwowym i ponosi wobec historii znaczną część winy na tragicznym losie, jaki spotkał teraz Serbię. (Lidowe Nowiny).

#### Polityczna misja bułgarska w państwach neutralnych.

(Wat.) W oficjalnym organie Radosławowa „Narodni Prawa” wyrażają zadowolenie swoje z powodu zamianowania i natychmiastowego wysłania specjalnej misji dyplomatycznej bułgarskiej, której zadaniem jest wytlómaczenie oraz obronienie obecnego stanowiska Bułgarów wobec obcych kierujących mężów stanu. Misja ma udać się przede wszystkim do Szwajcarii, poczem odwiedzi ona stopniowo stolice Holandyi, Danii, Szwecyi, i Hiszpanii. Stolice poszczególnych neutralnych dotąd państw bałkańskich nie są celem politycznej podróży wspomnianej wyżej misji. Tłómaczą to w ten sposób, iż pomiędzy Bułgarią z jednej strony a pomiędzy wszystkimi bałkańskimi państwami z drugiej strony doszła już do skutku najzupełniejsza ugoda polityczno-dyplomatyczna. (Hlas naroda).

#### Dalsze lądowanie wojsk w Salonikach.

(Wat.) Pisma berlińskie dowiadują się z Salonik, że ostatnio przybyły znowu trzy wielkie transportowce z wojskiem szkockim do Salonik. Monastyr został połączony z Podgorycą trzykrotną linią telegraficzną i specjalną drogą z pograniczem gre-

kiem. Rząd serbski zamierza pozostać nadal w Skodrze

#### Wojska rosyjskie w Teheranie otrzymują posiłki.

(Wat.) „Neue Züricher Ztg.” dowiaduje się z Piotrogradu, że wojska rosyjskie, które wkroczyły do Teheranu, otrzymały posiłki dwóch brygad. Przyjaznie dla Turków usposobiony Emir Chismet zagrożą wojskom rosyjskim poważnie i zamierza je zaatakować.

#### Kitchener jedzie z powrotem do Anglii.

(Wat.) Pisma włoskie donoszą, że lord Kitchener bawiący w Rzymie wyjechał do głównej kwatery włoskiej. Kitchener konferował z generałem Porro i ministrami włoskimi, poruszając przytem nie tylko położenie wojskowe, ale głównie i położenie na Wschodzie, gdzie w ostatnich czasach nastąpiła zmiana na gorsze. Wszystkie pisma poświęcają w życiu Kitchenera dłuższe artykuły i dopatrują się w niej powodu zacieśnienia węzłów przyjaźni pomiędzy Włochami a Anglią. Według „Trybuny” jedzie Kitchener z kwatery prosto do Anglii.

#### Powstańcy na Haiti składają broń.

(Wat.) Pisma angielskie donoszą, że wskutek faktu, jaki zawarli przywódcy powstańców na Haiti z oficerami amerykańskiej ekspedycji pacyfikacyjnej, mają powstańcy złożyć i wydać amerykańskim wojskom broń.

#### Belgia stara się o pożyczkę w Ameryce.

(Wat.) „Echo Belge” donosi, że pomiędzy finansistami amerykańskimi a rządem belgijskim toczą się rokowania co do nowej pożyczki.

#### Cesarz Wilhelm w Wiedniu.

(Wat.) Cesarz Wilhelm przybył do Wiednia w poniedziałek z rana o godzinie 11-tej i wśród okrzyków rozentuzymowanej publiczności udał się do zamku w Schönbrunn, gdzie zamieszkał jako gość cesarza Franciszka Józefa. Na dworcu oczekiwali cesarza następcy tronu austriackiego, arcyksiążę Karol Franciszek Józef, oraz arcyksiężęta Franciszek Salwator i Karol Stefan. Powitanie obu monarchów, po raz pierwszy od czasu wybuchu wojny europejskiej, było nadzwyczaj serdeczne — obaj z trudem tylko zdołali opanować wzruszenie. Wkrótce po przybyciu cesarza wystawione zostało śniadanie, w którym brali udział obaj monarchowie i następcy tronu austriackiego. W całym mieście panuje z okazji tej wielkiej radości i ożywienie — ulice przybrane w sztandary.

#### Prawo zaciągania do robót wojennych mężczyzn od 50-go do 55-go roku życia.

(Wat.) „Lokal Anzeiger” donosi z Budapesztu, że w ciągu rozpoczynających się w czwartek obrad parlamentu węgierskiego wniesiony został projekt prawa zaciągania do prac, stojących w związku z wojną mężczyzn od 50 - go do 55 - go roku życia.

## Wiadomości kościelne.

#### Diecezja chełmińska.

Gdańsk. Ksiądz wikary Paweł Masiak dotychczas przy kościele świętej Brygidy mianowany został proboszczem lazaretowym w Tczewie.

Pelplin. W czwartek, dnia 25 - go listopada, zmarł we Wtelnie ksiądz proboszcz Pobłocki. Urodził się 21 - go września 1841 roku, wyświęcony na księdza 11 - go czerwca 1870 roku, był wprowadzony jako proboszcz we Wtelnie dnia 11 - go maja 1905. Zmarły był bratem zmarłego roku bieżącego kanonika honorowego i proboszcza w Chełmnie.

#### Archidiecezja Gnieźnieńska - Poznańska.

Gniezno. W niedzielę dnia 28 - go bm. umarł w Gnieźnie po długiej i ciężkiej chorobie w 89 roku życia a 65 kapłaństwa świętej pamięci ks. prałat i kanonik Dorszewski. Zmarły, który przez cały szereg lat pełnił urząd administratora archidiecezji gnieźnieńskiej, należał do najwybitniejszych i do najbardziej zasłużonych kapłanów archidiecezji gnieźnieńskiej - poznańskiej. Otaczały go powszechny szacunek i ogólna miłość.

Kanonie, opróżnioną przez śmierć śp. kanonika Dorszewskiego, obsadza rząd.

#### Królestwo Polskie.

Unieważnienie wyborów Przeora. Dziennik Poznański w numerze 296, z dnia 24-go bm. donosi z Jasnej Góry:

„W nocy z piątku na sobotę, drogą na Cieszyn, nadeszła depeza od Ojca świętego, unieważniająca czwartkowe wybory Przeora OO. Paulinów na Jasnej Górze.

„Jednocześnie nadeszła druga depeza do biskupa kujawsko - kaliskiego, ks. St. Zdzitowieckiego, z poleceniem mianowania na czas nieograniczony tymczasowego administratora klasztoru jasnogórskiego z pośród OO. Paulinów”.

## Wiadomości potoczne.

Szanowne Czytelniczki upraszamy gorąco o łaskawe składanie wszelkiego pierza dartego lub niedartego pod adresem „Gazeta Gdańska” Danzig. Ponieważ pierze przeznaczone dla biednych, więc nie rozchodzi się o pierze gęsie lub kacze, ale takie, któ-



re zwykle w gospodarstwie kobiecym się wyrzuca, a więc kurze, gołębie, kuropatwie itp.

Za łaskawe przesyłki już dziś składamy serdeczne „Bóg zapłać.” — Niechaj nikt się nie ociąga, tylko przysyła choćby najmniejszą ilość, bo zima się zbliża, która rodakom naszym pozostającym bez sposobu do życia tem dotkliwiej da się we znaki. Pamiętajmy, że dwa razy daje, kto rychło daje.

Każde dziecko, które chce ćwiczyć się w pisaniu polskiem, niechaj nadesła nam 20 fenygów w znaczkach pocztowych, a otrzyma ćwiczenia w polskim pisaniu, konieczny dodatek do elementarza. Znaczki trzeba włożyć do listu i adresować do nas jak następuje: „GAZETA GDANSKA” — Danzig.

Kto chce się rzeczywiście przekonać o postępie wojsk wojujących obu stron w obecnej wojnie, ten posiadać winien koniecznie atlas wojenny, wykonany bardzo pięknie w wielu przeróżnych barwach. Zawiera dziesięć różnych planów wojennych, dla wszystkich widowni wojny obecnej. Kto go kupi, ten poleca go zaraz dalej znajomym, tak pięknym jest ten atlas wojenny. Użyć go mogą nie tylko w domu przy czytaniu gazety, ale i każdy żołnierz w polu. Kto zatem ma krewnego lub znajomego żołnierza, niechaj mu każdy pośle atlas ten, a sprawi mu niewątpliwie uciechę. Cena jest bardzo niska, wynosi bowiem tylko 1,50 mk. Z przesyłką 1,70 mk. Za zaliczką 20 fenygów więcej. Zamawiać należy pod adresem: „GAZETA GDANSKA” — Danzig.

Śpiewnik kościelny chciałby niejeden, ale nie wie, gdzie go ma nabyć. Ktoby zatem kupić sobie chciał dobry, a nie drogi Śpiewnik kościelny, bardzo polecenia godny, niechaj napisze nam o tem a przysła mu opis, z którego dowie się ceny i bliższych szczegółów. Do nas adresować należy krótko: „GAZETA GDANSKA” — Danzig.

Dla oficerów, którzy ponieśli obrażenia cielesne w wojnie obecnej, urządzone zostaną w Gdańsku w lokalach szkoły technicznej we Wrzeszczu kursa akademickie, w których w przeciągu 4 do 5 miesięcy profesorowie wykładają będą okaleczonym oficerom nauk odpowiednich, które uzdolnią biorących udział do zajmowania różnych urzędów państwowych, cywilnych i w przedsiębiorstwach kupieckich.

Sortowanie ziemniaków napotkało w różnych miejscach na trudności. Wobec tego władze wojskowe wydały odnośne rozporządzenie, które zniża cenę minimalną o 25 fenygów na centnarze. Zwracamy uwagę na odnośne rozporządzenie urzędowe, znajdujące się wśród ogłoszeń dzisiejszego numeru.

Pocztą polową wysyłano jeszcze nawet w ostatnim czasie różne palne przedmioty, jak zapalki, benzyne, eter itd. Zapalając się w drodze same, środki te zniszczyły podczas wojny tysiące przesyłek polowych. Władze zwracają zatem uwagę, że przesyłka łatwo zapalnych przedmiotów jest wzbromiona i dochodzić jej będą karnie.

O komunikacji pocztowej z jeńcami wojennymi i cywilnymi wydano staraniem głównego zarządu poczt nowe wskazówki (Merkblatt), które wywieszono na wszystkich urzędach pocztowych. Oprócz tego każdy interesowany otrzyma na życzenie wskazówki owe, skoro zażąda ich pod adresem: Geheime Kanzlei des Reichs - Postamt in Berlin.

Na skóry bydlęce i cielęce wyznaczone zostały z dniem 1-go grudnia ceny najwyższe. Odnośne urzędowe rozporządzenie znajduje się w dzisiejszym numerze wpośród ogłoszeń. Wszystkim interesowanym zwracamy na nie uwagę.

Konfiskowanie oliwy i tłuszczów. Na mocy rozporządzeń Rady Związkowej każdy, posiadający w dniu 11-go listopada 1915 roku oliwy i tłuszcze, zobowiązany był do 15-go listopada podać odnośne zapasy, miejsce ich przechowywania i nazwisko właściciela do Wydziału wojennego dla oliw i tłuszczów (Kriegsausschuss für Oele und Fette, Berlin W. 8). Wolne są zapasy poniżej 10 centnarów podwójnych (wszystkich tłuszczów razem). Wydział wojenny dla oliw i tłuszczów raz jeszcze przypomina, że wszelkie zapasy oliw i tłuszczów według stanu rzeczy z dnia 11-go listopada roku bieżącego należy zgłosić do Wydziału wojennego i dla niego mieć je w pogotowiu. Nabyte po 11 listopada produkty krajowe i zagraniczne nie podlegają na razie żadnemu ograniczeniu. Tem samem rozporządzeniem Rady Związkowej zakazuje się używania oleju siemieniowego, łożu i tranu medycynalnego do fabrykacji mydła, oraz rozdzielania tych materiałów. Kto nie zostосуje się do tych przepisów, karany będzie więzieniem do sześciu miesięcy lub grzywną do 15-tu tysięcy marek.

Wigilia Bożego narodzenia 24-go grudnia i dzień Sylwestra, 31-go grudnia są to dni bezmięsne, ponieważ jednak w tych dniach kupuje się zwykle mięso na Boże Narodzenie i na Nowy Rok, przeto niemiecki związek rzeźnicki stawia już teraz do Rady Związkowej wnioszek, ażeby w wymienionych dniach uczyniono wyjątek i pozwolono na zakupienie mięsa.

Najwyższe ceny na margarynę. Na mocy rozporządzenia Rady Związkowej z dnia 8-go listopada 1915 powierzono wydziałowi wojennemu na oleje i tłuszcze rozdzielić i uregulować także rozdzielanie wydobywanych z nich fabrykatów gotowych. Według tego ustanowiono następujące ceny:

Przy sprzedaży dla odbiorców: margaryna 1,40

mk. za funt; tłuszcze wszelkiego rodzaju z 100 procentową zawartością tłuszczu, jak margaryna topiona, tłuszcz roślinny, tłuszcz bydlęcy, sztuczny tłuszcz do potrawy itd. 1,64 mk. za funt;

w sprzedaży hurtownej i dla odsprzedających: margaryna 128 mk. za 100 funtów franko; tłuszcze wszelkiego rodzaju, o ile zawierają 100 procent tłuszczu, jak margaryna topiona, tłuszcz roślinny, tłuszcz bydlęcy, tłuszcz sztuczny do potraw itp. 125 mk. za 100 funtów franko.

Obuwie stanieje. Urząd Rzeszy dla spraw wewnętrznych ogłasza, że wskutek licznych prób poczynił kroki celem uprzystępnienia cen na skóry. Wobec tego należałoby się spodziewać, że obuwie z czasem stanieje.

Potrzeba wielka wsep i poszew do pierza, tak obficie nam nadesłanego. Z litości nad nędzą, jaką dotknięci są Bracia nasi, znalazły się ręce dobrotliwe, które nieomal codziennie drą pierze bezinteresownie. W ten sposób zamierza się przyspieszyć pomoc marzącym. Obecnie jesteśmy przy przesyłaniu pierza na pościelę i poduszki. Niechaj zatem każdy przysła, co może. Potrzeba jest wielka, a mróz nie ustaje. Przy przesyłkach pocztowych adresować prosimy: „Gazeta Gdańska” — Danzig. Przesyłki kolejowe tak się adresuje: An Firma Emil Fechter, Spediteur für „Gazeta Gdańska” — Danzig.

Przeciwko spekulacji handlu ziemniakami. Ze strony miarodajnej piszą: Z rozmaitych stron nadchodzą skargi, że handlarze ziemniaków obejdzają kraj i przez wzajemne podbijanie się mimo istniejących cen najwyższych ceny ziemniaków podnoszą do wysokości zupełnie nieusprawiedliwionej, niezdrowej, na przykład w prowincji nadreńskiej. W obwodzie regencyjnym koblenckim postanowili lantraci tylko tych handlarzy ziemniaków dopuścić do handlu, którzy posiadają przez lantrata wystawione pozwolenie i którzy zobowiązali się do prowadzenia wykazu swych interesów i do zaniechania wszelkiej spekulacji. W zezwoleniu wyraźnie zaznaczono, że zakupywanie po wyższych cenach niż 3,05 marek za centnar i pobieranie wyższych zysków niż 15 fenygów od centnara jest spekulacją. Zarządzenia te, zaprowadzone narazie w obwodzie regencyjnym koblenckim, które uchwalone zostały także przez prezesów regencyjnych reszty obwodów prowincji nadreńskiej, mogą w rzeczy samej skutecznie przeciwdziałać spekulacji handlarzy ziemniaków, jeżeli zostaną zaprowadzone powszechnie.

Straszną zbrodnią. „Berl. Tagebl.” donosi ze Sztutgartu: Na przedmieściu Ortheim pewne małżeństwo podało skargę przeciwko jakiemuś młodemu szoferowi, który niedawno wrócił z pola walki, o zbrodnię przeciwko moralności. Wczoraj wieczorem ów szofer udał się zaopatrzyć w broń do pewnego ogrodu i tam zaczął strzelać. Wobec tego wybrał się żandarm ażeby go aresztować. Tymczasem ów szofer zdołał go jakoś przekonać, że strzały padły w sąsiednim ogrodzie i że to tam strzelano, a gdy żandarm oddalił się w kierunku wskazanego ogrodu, dał do niego kilka strzałów z karabinu francuskiego przywiezionego z pola bitwy i położył go na miejscu trupem. Potem na noc się ukrył, a dnia następnego rano poszedł do mieszkania małżeństwa, które podało na niego skargę i również oboje zastrzelił. Wreszcie wystrzałem w skroń odebrał sobie życie.

Chybiony cel. Z Lichtenbergu piszą do „Dziennika Berlińskiego”: W niedzielę przeznaczoną do składania ofiar na nieszczęśliwą Polskę, byłem obecny w kościele św. Maurycego w Lichtenbergu. Po ofertorium ujrzałem kościelny z tacą. Myśląc, że składka przeznaczona jest na wyżej wspomniany cel, rzuciłem i ja mój datek. Zdziwiłem się wielce, gdy po kilku minutach ukazał się inny, również z tacą. Kościelny na zapytanie, która ofiara z tacę przeznaczoną jest dla biednych Polaków, odpowiedział, że druga. Cel mej ofiary był więc chybiony. Ten sam zawód spotkał wielu innych.

Hojne zapisy na cele publiczne. Zmarły dnia 3-go listopada bieżącego roku w Krakowie powszechnie szanowany obywatel śp. Seweryn Kisielewski, niegdyś właściciel dóbr w powiecie dąbrowskim w Galicyi, testamentem swym z dnia 10 maja 1913 zapisał znaczną część swego majątku na cele dobroczynne i użyteczności publicznej. Legaty otrzymali: Akademia Umiejętności w Krakowie 55 tysięcy koron — gmina miasta Krakowa kwotę 33 tysięcy koron na utworzenie wieczystego funduszu imienia Seweryna i Zofii Kisielewskich z przeznaczeniem dochodów od tej sumy na zwalczanie gruźlicy w Krakowie — Bracia Miłosierdzia (Bonifratrzy) w Krakowie 7 tysięcy koron — Tercyarze św. Franciszka (brat Albert) w Krakowie 3 tysiące koron — wreszcie na częściowe pokrycie budowy kościoła w Słupcu przeznaczył śp. Kisielewski kwotę 23 tysięcy koron.

Skazany na śmierć. Przed sądem przysięgłych w Poznaniu odpowiadał w tych dniach 24-letni syn gospodarza, Wojciech Hypki z Czmonia w powiecie śremskim, oskarżony o zamordowanie w dniu 30-go czerwca r. z. w rowie przydrożnym między Śremem a Kórnikiem dzwierzynny służebnej Augusty Ehring. Po półtoradniowej rozprawie zapadł wyrok, mocą którego Wojciech Hypki skazany został na śmierć.

Gdańsk. Wóz kolei elektrycznej najechał 9-cio letniego chłopca szkolnego Felstaua. Nieszczęśliwy utracił jedną nogę.

— Niemiecki dzień niepalących przyniósł tu na Czerwony Krzyż na czysto 60 tysięcy 200 marek.

Tczew. Na torze Tczew - Piła, niedaleko Lubiszewa, przejechał pociąg pociąg pośpieszny urzędników kolejowych Pagla i Heidemanna. Obaj ponieśli śmierć na miejscu. Przypuszczać należy, że idąc torem kolejowym, nie słyszeli skutkiem wielkiej wichury pędzącego pociągu pośpiesznego. Zabici zostawili liczne rodziny.

Chojnice. W sobotę, dnia 27-go bm. obchodziło gimnazjum tutejsze setną rocznicę istnienia. Skutkiem wojny obchód miał przebieg poważny. Gimnazjum tutejsze wyłoniło się z zakładu naukowego tutejszego klasztoru OO. Jezuitów. Szkołę tę założyli Jezuici już w roku 1623.

Puck. Przed kilku dniami urządzone zostało urządzenie światła elektrycznego w tutejszym kościele parafialnym. Prace odnośne trwały około 12 tygodni. Urządzenie skuteczniła firma A. Voigt i Sp. w Gdańsku, która zaprowadziła również światło w katedrze pelplińskiej. Urządzenie elektryczne znakomicie się przedstawia a światło jest jasne i przezroczyste. To też parafianie z nowoczesnego urządzenia tego są szczerze zadowoleni.

Toruń. Żołnierz Minge odkomenderowanego do odwachu jeńców, przejechała na dworcu tutejszym lokomotywa. Nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu.

Lębork. Konduktor Zielke z Lęborka dostał się między bufory przy przesuwaniu wagonów na dworcu kolejowym w Bargęcinie, przyczem została mu zgnieciona klatka piersiowa. Ciężko rannego odstawiono do lecznicy w Lęborku, gdzie walczy ze śmiercią.

Królewiec. Przed izbą karną w Królewcu opowiadała 22 lata licząca Gänisch. Była ona najpierw służącą, następnie kelnerką, a wreszcie śpiewaczką. Wkrótce po wybuchu wojny ubrała się w strój pielęgniarki chorych wojaków, założyła sobie książeczkę do zapisków, a wkrótce paradowała z krzyżem żelaznym. W takim stroju, jako rzekoma pielęgniarka, odwiedzała różne rodziny, wydłużając pieniądze i towary. Opowiadała, że krzyżem żelaznym została odznaczona za wyniesienie rannego oficera wśród ognia nieprzyjacielskiego. Wreszcie oszustwo wyszło na jaw i stanęła przed sądem. Skazana została na pięć kwartałów więzienia. Zdema-skowana oszustka była już poprzednio karana.

Królestwo Polskie.

Warszawa. Nabożeństwo za Ojczyznę odbyło się w kościele świętego Krzyża w poniedziałek, dnia 29-go listopada rb. o godzinie pół do dwunastej w południe.

— Skazani na śmierć. Wyrokiem sądu polowego przy Cesarsko-niemieckim urzędzie gubernialnym zostali skazani na śmierć poddani rosyjscy: 1) aktor Stefan Pawłowski z Warszawy, za szpiegostwo przeciw armii niemieckiej; 2) murarz Teofil Neumann z Targówka, ponieważ wbrew wydanym rozporządzeniom posiadał broń, której użył przy napadzie rabunkowym. Wyrok ten został wykonany w piątek, 26-go listopada o godzinie 8-mej minut 5 z rana.

Gdańsk, dnia 30 listopada 1915

## Gdański targ na bydło.

Płacono za centnar żywej wagi:

Wół 20 szt.: I kl. mięsistych, wypasłych, liczących najwyżej 4-7 lat, 00-00 mk., II kl. młodych mięsistych, niewypasłych i starszych wypasłych 00-00 mk. III kl. umiarkowanie wypasłe młode, dobrze wypasłe starsze 00-00 mk., IV kl. słabo wypasłe każdego wieku 00-00 mk.

Stadników 133 szt.: I kl. mięsistych, wyrosłych 62-68 mk., II kl. mięsistych, młodszych 60-60 mk., III kl. umiarkowanie odżywianych młodszych i dobrze odżywianych starszych 50-57 mk., IV kl. umiarkowanie odżywiane 49 mk.

Jaszk i krowy 299 szt.: I kl. mięsiste, wypasłe jałozki 00-00 mk., II kl. mięsiste, wypasłe krowy do 7 lat 60-60 mk., III kl. starsze wypasłe krowy i poślednie rozwinięte młodsze krowy i jałozki 00-00 mk. IV kl. umiarkowanie pasione krowy i jałozki 00-49 mk. V kl. słabo pasione krowy i jałozki do 40 mk.

Cieląt 121 szt.: tuczne I kl. 85-90 mk., II kl., tuczne i pierwszorządne cielaki do ssania 70-80 mk., III kl. średnio-tuczne ale dobre cielaki do ssania 50-68 mk., IV kl. 00-48 mk., poślednie ssaki 00-00 mk.

Owce 331 szt.: I kl. tuczne jagnięta i młode tuczne skopy 00-00 mk., II kl. starsze tuczne skopy 58-63 mk., III kl. średnio-tuczne skopy i jagnięta (marcowe) 45-55 mk., IV kl. owca z nizin 00-00 mk.

Świnie 772 szt.: I kl. tłusty, mające przeszło 2 ctr żywej wagi 00-108 mk. II kl. mięsiste lepszych ras i krzyżówek tychże wazące przeszło 2 1/2 ctr. żywej wagi 00-118 mk., III kl. mięsiste lepszy raz i krzyżówek tychże do 2 i pół centnara żywej wagi 95-99 mk. IV kl. mięsiste 10-90 mk. V kl. słabo rozwinięte 5-00 mk., VI kl. maciory 00-85 mk.

Drukarnia i nakładem „Gazety Gdańskiej” J. Kwiatkowski w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wietorzokiewicz w Gdańsku.



**Umysł i nerwy  
orzeźwia i podnieca**

dobry papieros, natomiast zły osłabia siłę nerwów a  
umysł pozbawia świeżości. Zatem palić należy tylko

**Doktorskie  
M. Droste**

do których wyrobu służy wyłącznie  
mieszanka, przygotowana umiejętnie  
z najlepszych tytoni tureckich

10 sztuk 20 fen.

ściśle higieniczne!



**Fabryka papierosów  
Dubec M. Droste, Poznań**

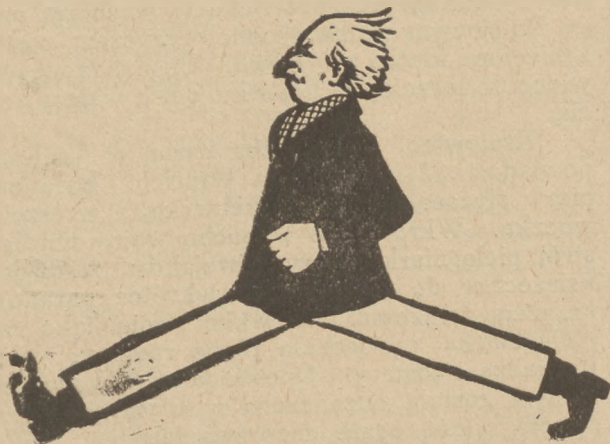
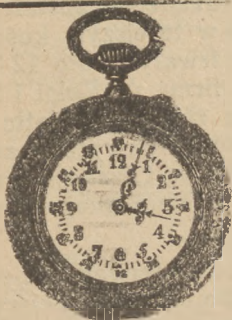
**Julian Lisiński**

Gdańsk Bröltgasse 21.

zegarmistrz i złotnik

poleca

wój dobrze zaopatrzony skład: zegary  
solenne, regulatory, kukawki, budziki  
zegarki kieszonkowe złote i srebrne, złota  
biżuteria, jako to broszki, kołczyki  
piersiorki, krzyżki, łańcuszki, bransoletki itd.  
Reparacje wykonuje się szybko a rzetelnie i tanio. Zamówienia  
nakazują się odwrotną pocztą. Towary wyborowe.



**Wielkim krokiem**

do oświaty dąży ten, kto sobie raz po raz kupi jaką  
książkę i czyta pilnie jedną po drugiej.

**Darmo wysyłamy**

każdemu spis tanich a ciekawych książek. Prosimy  
zażądać go na pocztówce, podając dokładny swój a-  
dres. Do nas adresować prosimy krótko:

„GAZETA GDAŃSKA” — Danzig.

**Bank Puck**

Eing. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht  
Pucku (Putzig Westpr.)

udziela pożyczek  
pod bardzo dogodnymi warunkami i płać od depozytów

4% bez wypowiedzenia

4 1/4 % z 1/4 rocznym wypowiedzeniem

4 1/2 % z 1/2 „ „

Lokal kasowy, w domu p. Adolpha otwarty w każdą środę  
sobotę od godziny 9—12 przed południem.

Zarząd:

B. Adolph. Stan. Nowak. M. Lorkowski.  
Ks. B. Witkowski, kurator.

**Bank ludowy**

Eingetr. Genossenschaft mit unbeschr. Haftpflicht  
w Sierakowicach (Sierakowitz)

udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i przyjmuje

depozyta

placąc odsetki 4 i 4 1/2 %

stosownie do wypowiedzenia. Dla  
dogodności deponentów mamy  
konto czekowe na pocztę w  
Gdańsku (Danzig) nr. 1074. Prze-  
syłki pieniężne kartą płatniczą na  
powyższe konto są wolne od  
portoryi.

Zarząd.

Ks. Prob. Losiński. Makurat.

**Wiatrak**

z urządzeniem  
elektrycznym,

najnowsze maszyny, blisko  
szosy, gdzie można liczyć  
na dobry zarobek, jest zaraz  
do przedzierzawienia.

Zgłoszenia przyjmuje

**Helena Kusniesz**

Mościńska Kreis Pr. Stargard  
Stacya i poczta Lubichow.

Polecamy:

gospodynie i służące

Pozatem każdy poszukują-  
cy zatrudnienia jakoteż pra-  
ciodawcy potrzebujący ludz-  
niechaj się zgłaszają do na-  
szego biura.

Antloher Arbeitsnachweis

für den Kr. Pr. Stargard.

Telefon nr. 278.

**Uczennice**

oraz

robotnice

do wicia cygar

i

robotnice

do robienia cygar

przyjmują wciąż

fabryki cygar

**Loeser & Wolf**

w Elblągu,

Brunsbörge, Małborku

i Starogardzie.

Szare mydło (jasne) 38 mk.  
Szare mydło (zółte) 42 mk.  
I-ma szare mydło (jasne) 48 mk.  
Najlep. szare mydło (jasne) 52 mk.  
wszystko za cent. — Tylko bec-  
kami o 110—120 funtów zawarto-  
ści. — Mydło toaletowe 13, 17, 22,  
28 i 32 mk. oferuje za zaliczką  
Ostd. Sellen-Industrie, Bromberg,  
Goethestrasse 13.

Udzielam lekcji muzyki  
na fortepianie

i przyjmuję zgłoszenia każ-  
dego czasu.

Gr. Gerbergasse 4,  
I piętro.

**Makulaturę**

(stare gazety)

do 5 mk. za centnar oddaje

„Gazeta Gdańska”.

**Koperty**

poleca

„Gazeta Gdańska”



Przy cierpieniach na astmę, płu-  
ca, robaki, skórnych, moczu, pę-  
cherza, gruźlicę, zółci, nerwów,

żółdka, hemoroidach, goście, reumatyzmie, parchach, świerz-  
bie żądać należy darmo wiadomości jak leczyć się samemu  
pod adresem: Stausberg, Oberhausen 43 (Rhlld.) Wilhelmstr. 75.

**Bank Ludowy w Starogardzie**

przyjmuje depozyta w każdej ilości placąc od  
takowych 4 i 4 i pół procent wedle ugody i za-  
leżnie od wielkości kapitału i czasu wypowiedzenia

Również udziela po niskiej stopie procentowej po-  
życzek na sola- i prima-weksle pod dogodnymi warunkami  
za poręczeniem lub stawieniem pewności hipotecznej.

Dyskontuje weksle reguluje hipoteki

Godziny biurowe są codziennie z wyjątkiem niedziel

świąt: przed południem od 8 i pół do 1-szej

po południu „ 3 i pół „ 5-tej

Adres do Banku jest: Bank Ludowy in Pr. Stargard

Prezes Rady Nadzorczej

ZARZĄD

Cz. Nagórski

Fr. Nagórski. Fr. Scharmach

właśc. fabryki i drogerii

**Bekanntmachung**

über die Festsetzung von Höchstpreisen für unsor-  
tierte Kartoffeln.

Die vom Bundesrat in den Bekanntmachungen  
über die Kartoffelversorgung vom 9. 10. 15. (R. G.  
Bl. S. 647) und vom 28. 10. 1915 (R. G. Bl. S. 709)  
festgesetzten Grund- und Höchstpreise gelten für  
gute, gesunde Speisekartoffeln von 3,4 Zentimeter  
Mindestgröße bei sortenreiner Lieferung.

Da die Lieferung sortierter Kartoffeln vielfach  
auf Schwierigkeiten stößt, so wird für den Bezirk  
des XVII. Armeekorps in Ergänzung der Bundes-  
ratsverordnungen gemäss § 4 und 9b des Gesetzes  
über den Belagerungszustand vom 4. 6. 1851 be-  
stimmt, dass unsortierte Kartoffeln mit fünfundzwan-  
zig Pfennigen Preisherabsetzung für den Zentner ge-  
genüber den im Korpsbezirk von den einzelnen  
Stellen festgesetzten Höchstpreisen zu liefern sind.  
Uebertretungen dieser Verordnung werden ge-  
mäss Ges. betr. Höchstpreise vom 4. August (17. De-  
zember) 1914 bestraft.

Diese Verordnung tritt sofort in Kraft.

Danzig, den 27. November 1915.

Der kommandierende General.

gez. v. Schack,

General der Infanterie.

**Obfite owoce**

przynosi praca poboczna, stosowna dla  
każdego człowieka, mającego kilka chwil  
wolnych choćby wieczorami. Kto się chce  
jej podjąć niech nam poda dokładny swój  
adres i zażąda **dwóch** opisów, a otrzy-  
ma je niezwłocznie. — Do nas adresować  
należy krótko:

„GAZETA GDAŃSKA” — Danzig.

**W grudniu**

wyprzedajmy:

**fartuchy  
gorsety  
chustki** do nosa

w nieprzebranym wyborze  
po cenach starych.

**BAZAR G. m. b. H. Zblewo.**

**Bekanntmachung.**

Am 1. Dezember 1915 tritt eine Bekanntma-  
chung in Kraft, die für alle der Beschlagnahme un-  
terliegenden Grossviehhäute und Kalbfelle Höchst-  
preise festgesetzt. Die Bekanntmachung bestimmt  
nur den Höchstpreis, den die Verteilungsstelle des  
beschlagnahmen Gefalles, die Kriegslieder Aktienge-  
sellschaft, an ihre Lieferanten zahlen darf.

Im übrigen wird es dem Verkehr überlassen,  
bei den erlaubten Veräußerungsgeschäften über  
Häute und Felle entsprechend niedrigere Preise zur  
Anwendung zu bringen.

Der Höchstpreis für die einzelnen Häute und  
Felle ist je nach Herkunft, Gewichtsklasse, Gattung,  
Schlachtung und Beschaffenheit verschieden. Er be-  
steht aus dem für die einzelnen Klassen der Häute  
und Felle bestimmten Grundpreis, von dem festge-  
setzte Abzüge zu machen sind, je nach dem das  
Gefälle Fehler hat oder in einer besonderen Wei-  
se geschlachtet ist.

Die Bekanntmachung ist in vollem Wortlaut in  
den Regierungsamts-, den Kreisblättern und in den  
öffentlichen Anschlägen veröffentlicht.

Mit Rücksicht auf die Strafbarkeit bei Ver-  
stößen gegen die Verordnung ist es Pflicht aller Be-  
teiligten sich mit ihrem Inhalt vertraut zu machen.

Danzig, Graudenz, Thorn, Kulm, Marienburg,  
den 27. November 1915.

**Das stellvertretende Generalkommando  
XVII. Armeekorps.**

Der kommandierende General.

v. Schack.

General der Infanterie.

Der Gouverneur der Festung Graudenz.

I. V. gez. v. Hennigs,

Generalleutnant.

Der Gouverneur der Festung Thorn.

I. V. gez. v. Gerstein,

Generalleutnant.

Der Kommandant der Festung Danzig.

gez. von Puel,

Generalmajor.

Der Kommandant der Festung Kulm.

gez. v. Büna,

Generalmajor.

Der Kommandant der Festung Marienburg.

gez. Frhr. v. Rechenberg,

Generalmajor.